

Sygn. akt VI P 52/12

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 grudnia 2013 roku.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi - Południe w Warszawie VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych  
w składzie:

Przewodniczący SSR Przemysław Chrzanowski

Ławnicy: Bogumiła Krzywińska

Jadwiga Pawlik

Protokolant stażysta Ewa Daniło

po rozpoznaniu w dniu 16 grudnia 2013 roku w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. B.

przeciwko W. D., S. D.

o wynagrodzenie wraz z ustawowymi odsetkami, ustalenie istnienia stosunku pracy

I. oddała powództwo przeciwko W. D. w całości,

II. oddała powództwo przeciwko S. D. w części o ustalenie istnienia stosunku pracy,

III. stwierdza swą niewłaściwość i przekazuje sprawę w zakresie roszczenia M. B. przeciwko S. D. o zapłatę wynagrodzenia w kwocie 26.297 zł wraz z ustawowymi odsetkami I Wydziałowi Cywilnemu Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi - Południe w Warszawie,

IV. zasądza od powoda M. B. na rzecz pozwanego W. D. kwotę 1.800 zł (jeden tysiąc osiemset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego,

V. zasądza od powoda M. B. na rzecz pozwanego S. D. kwotę 60 zł (sześćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt VI P 52/12

## UZASADNIENIE

Pozwem przesłanym w dniu 30 grudnia 2011 roku (k. 14) powód M. B. wniósł o zapłatę wynagrodzenia wraz z ustawowymi odsetkami oraz zwrot kosztów postępowania według norm przepisanych. Jako pozwanych powód wskazał W. D. oraz S. D. (pozew k. 1-3).

W uzasadnieniu pozwu M. B. podniósł, iż był zatrudniony u pozwanego W. D. w okresie od 1 sierpnia 2005 roku do 19 czerwca 2008 roku na stanowisku handlowca. W umowie o pracę jego wynagrodzenie było określone w wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w danym roku. Poza tym wynagrodzeniem zasadniczym strony umówiły się jednak ustnie, iż powodowi przysługiwać będzie również wynagrodzenie prowizyjne, które miało być zależne

od wysokości osiągniętych wyników sprzedażowych. Powód wskazał dalej, że za rok 2007 otrzymał wynagrodzenie prowizyjne w kwocie 35.880,00 zł, a za rok 2008 wynagrodzenie prowizyjne miało wynieść 20% liczone od marży pozwanego. Powód od stycznia do czerwca 2008 roku dokonał sprzedaży na rzecz różnych klientów, z której marża pozwanego osiągnęła wysokość 108.700,00 zł, a to z kolei zgodnie z obliczeniami powoda oznacza, iż powinien on otrzymać tytułem wynagrodzenia kwotę 21.740,00 zł. Z tej kwoty jednak nie zostało mu wypłacone 20.000,00 zł.

W piśmie procesowym datowanym na 14 kwietnia 2012 roku powód wskazał, iż dochodzi całej kwoty wskazanej w pozwie od S. D. oraz zmodyfikował powództwo dodając żądanie ustalenia istnienia stosunku pracy pomiędzy nim a pozwanym S. D., zaś w przypadku, gdyby Sąd uznał, iż powoda z pozwanym S. D. nie łączył stosunek pracy, wówczas powód wniósł o zasądzenie żądanej kwoty od pozwanego W. D. tytułem nie wypłaconego wynagrodzenia (pismo procesowe k. 88-91).

W odpowiedzi na pozew pozwani W. D. i S. D. wnieśli o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na rzecz każdego z nich od powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych.

Pozwani podnieśli, że wskazania powoda zawarte w pozwie są całkowicie nieprawdziwe, a powództwo bezzasadne. Pozwani przyznali, że powód był zatrudniony u W. D. prowadzącego działalność pod firmą (...)z siedzibą w K. w okresie od 1 sierpnia 2005 roku do 19 czerwca 2008 roku na podstawie umowy o pracę na czas określony na pełny etat. Pozwani podnieśli jednak, że z umowy o pracę nie wynikało żadne zobowiązanie do zapłaty powodowi wynagrodzenia prowizyjnego, nie istniała również żadna umowa ustna między stronami w tym przedmiocie. Jednocześnie pozwani zaprzeczyli, jakoby powód miał być kiedykolwiek zatrudniony u drugiego z pozwanych – S. D.. Wprawdzie wykonywał on na polecenie S. D. pewne obowiązki, ale wynikało to jedynie z faktu, iż W. D. był podwykonawcą dla firmy S. D.– (...). Pozwani zaprzeczyli również, że wskazane przez powoda wynagrodzenie prowizyjne było rozliczane i wypłacane na koniec każdego roku kalendarzowego, jak również, że na początku roku 2008 sporządzono jakikolwiek plan sprzedaży ustalający wysokość należnej powodowi prowizji, bądź premii. Ponadto pozwani wskazali, iż powód nie sprzedawał towarów wymienionych w pozwie podmiotom w 2008 roku, o czym świadczyć ma brak zawartych jakichkolwiek umów przez pozwanych z tymi podmiotami w kwestii sprzedaży towarów. Pozwani zakwestionowali również samą kwotę marży wskazaną przez powoda w pozwie oraz wysokość 20% tej marży, która miałaby się odnosić do jego wynagrodzenia prowizyjnego.

Dodatkowo pozwani wskazali, iż dnia 29 maja 2008 roku powód pobrał od S. W. na rzecz (...) zaliczkę w wysokości 20.000,00 zł na poczet wykonania okien i drzwi drewnianych, nie informując jednak o tym fakcie pozwanych i przywłaszczając sobie te środki pieniężne. W wyniku zawiadomienia złożonego do Prokuratury i toczącego się dalej postępowania, Sąd Rejonowy w Bielsku - Białej IX Wydział Karny wydał wyrok zaoczny, którym uznał M. B. za winnego przywłaszczenia tych 20.000,00 zł, którą to kwotę powód miał pozwanym zwrócić, czego jednak dotąd nie uczynił. Ponadto, z ostrożności procesowej, pozwani podnieśli zarzut przedawnienia roszczenia dochodzonego przez powoda (odpowiedź na pozew k. 42-50).

### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W. D. prowadzi działalność gospodarczą od 1 kwietnia 2001 roku, pod nazwą (...) (zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej – k. 76).

M. B. był zatrudniony u pozwanego W. D., na podstawie umowy o pracę zawartej na czas określony od dnia 1 sierpnia 2005 roku do dnia 19 czerwca 2008 roku, w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku handlowca (umowa o pracę z dn. 01.08.2005r. – akta osobowe powoda). Powód rozwiązał umowę o pracę z (...)z dniem 19 czerwca 2008 roku na podstawie art. 55 ust. 1<sup>(1)</sup> K.p. z powodu pracy w godzinach nadliczbowych, braku zapłaty wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych, braku udostępnienia samochodu służbowego – co wiązało się z koniecznością zakupu samochodu prywatnego oraz z powodu braku przyznania ekwiwalentu pieniężnego za zużycie i amortyzację, gdyż przejechał tym pojazdem w ciągu 2,5 roku około 140.000 km (oświadczenie o rozwiązaniu umowy o pracę z dnia 19 czerwca 2008 roku – akta osobowe powoda).

S. D. prowadzi działalność gospodarczą od 1 sierpnia 1997 roku, pod nazwą (...) W. D. był podwykonawcą w firmie syna – S. D.. Powód za zgodą W. D. wykonywał czynności w firmie S. D., który to jednocześnie był pełnomocnikiem firmy (...). Czynności te polegały na samodzielnym znalezieniu przez powoda kontrahenta, pośredniczeniu w umowie, wykonaniu czynności technicznych w postaci dokonania pomiarów stolarki i następnie sfinalizowaniu umowy poprzez odbiór zapłaty. S. D. i powoda nie łączyła pisemna umowa. Ustalił on z powodem, iż będzie przysługiwało mu wynagrodzenie prowizyjne – prowizja była ustalona w wysokości 20% osiągniętego zysku. Zysk był wynikiem różnicy pomiędzy zakupem a sprzedażą stolarki, pomniejszonej o koszty. Powód otrzymywał stosowny procent prowizji co do wartości wypłaty zaliczki przez klienta, natomiast reszta prowizji była wypłacana po zakończeniu prac, czyli po wystawieniu faktury i otrzymaniu określonych w umowie środków pieniężnych. Jeżeli powód nie uzyskał pieniędzy od kontrahenta firmy (...)to nie otrzymywał od pozwanego S. D. żadnej prowizji. M. B., oprócz prowizji, nie otrzymywał od tego pozwanego żadnej innej stałej kwoty, która wypłacana byłaby każdego miesiąca (zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej – k. 75, zeznania pozwanego W. D. – k. 452, zeznania pozwanego S. D. – k. 452 – 445, zeznania powoda M. B. - k. 449 – 452, zapiski k. 12, potwierdzenia przelewów k. 99 – 103).

W. D. rozliczał się z powodem w ramach zawartej umowy o pracę z dnia 1 sierpnia 2005 roku, nie był on rozliczany prowizyjnie (zeznania pozwanego W. D. – k. 452).

M. B. w ramach współpracy z (...) kontaktował się bezpośrednio z klientami, dokonywał pomiarów oraz był w miejscu budowy. Kojarzano go również z firmą (...), gdyż S. D. montował okna na zlecenie tej firmy. Powód widniał na ofertach (...), zapoznawał klientów z produktami firmy oraz składał im oferty (zeznania świadka J. O. – k. 375 – 376, zeznania świadka M. R. (1)– k. 448 – 449, zeznania świadka P. F. – k. 154, zeznania M. U. – k. 155, zeznania świadka T. W. – k. 213 – 214).

Powód w ramach współpracy z (...) był osobą samodzielną w czynnościach, które wykonywał. Sam organizował sobie pracę, a jako handlowiec często przebywał poza biurem w terenie – odbierał towar, czy zawoził monterów na plac budowy. Powód samodzielnie wyszukiwał klientów, przygotowywał oferty, dokonywał pomiarów, przyjmował zamówienia oraz kontrolował montaż od początku do końca. Nie miał on ściśle określonych dni i godzin pracy. Często spotykał się z klientami w soboty oraz niedziele. Zdarzało się, iż pracował dziennie od 12 do 18 godzin. Praca powoda nie była kontrolowana, przedstawiał on jedynie swoje rozliczenia oraz raporty. Z pozwanym S. D. spotykał się raz bądź dwa razy w tygodniu (zeznania świadka M. R. (1)– k. 448 – 449, zeznania powoda M. B. - k. 449 – 452, zeznania pozwanego S. D. – k. 452 – 445, zeznania świadka K. L. – k. 330 – 331v., zeznania świadka C. C. – k. 348 – 349).

Powód odbierał również zaliczki od klientów, nie mając żadnego upoważnienia. Przekazywał on te kwoty bezpośrednio S. D. lub wpłacał na konto firmy (...). Dnia 29 maja 2008 roku powód pobrał od S. W. na rzecz (...) zaliczkę w wysokości 20.000,00 zł na poczet wykonania okien i drzwi drewnianych, nie informując jednak o tym fakcie pozwanych i przywłaszczając sobie te środki pieniężne. W wyniku toczącego się postępowania Sąd Rejonowy w Bielsku - Białej IX Wydział Karny wydał wyrok zaoczny, w którym uznał powoda za winnego przywłaszczenia 20.000,00 zł, którą to kwotę powód miał pozwanym zwrócić (zeznania powoda M. B. - k. 449 – 452, protokół z przesłuchania S. W. – k. 95 – 97 oraz jego zeznania k. 155 – 156, prawomocny wyrok Sądu Rejonowego w Bielsku - Białej z dn. 06.04.2010r. – k. 58, k. 422, akta sprawy karnej IX K 292/10 – k. 390 – 428).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wskazanych powyżej dokumentów, co do których Sąd nie znalazł żadnych okoliczności mogących świadczyć o nieautentyczności lub nieprawdziwości zawartych w nich treści.

Ponadto ustalenia Sądu w w/w zakresie zostały oparte na wiarygodnych zeznaniach świadków: J. O., M. R. (1), P. F., S. W., T. W., M. U., K. L. oraz C. C.. W ocenie Sądu zeznania świadków w większości były spójne, wyczerpujące i nie budziły wątpliwości, a pewne rozbieżności były wynikiem różnego stanu ich wiedzy na temat czynności wykonywanych przez powoda oraz zakresu ustaleń między stronami.

Sąd, ustalając stan faktyczny, opierał się również na zeznaniach pozwanych W. D. i S. D., uznając je za wiarygodne i zgodne z pozostałym materiałem dowodowym zebrany w sprawie.

Sąd w części oparł swoje ustalenia również na zeznaniach powoda M. B.. Nie dał jednak wiary jego zeznaniom w części w jakiej odnosiły się do otrzymywania prowizyjnego wynagrodzenia z firmy (...) oraz do pracy pod ścisłym nadzorem S. D., gdyż nie korespondowały one ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym oraz były sprzeczne z zeznaniami świadków.

Wnioski o przesłuchanie świadków D. L., M. R. (2) i R. D. zostały cofnięte (k. 375, k. 289, k. 449).

Strony nie wnosily o uzupełnienie materiału dowodowego (k. 455).

### **Sąd zważył, co następuje:**

Przedmiotem rozpoznania w niniejszej sprawie była kwestia ustalenia istnienia pomiędzy powodem a pozwanym S. D. stosunku pracy, co miałyby uzasadniać roszczenie powoda o zapłatę przez pozwanego na jego rzecz kwoty dochodzonej pozewm tytułem wynagrodzenia za pracę. Ewentualnie powód podniósł roszczenie dotyczące zasądzenia od drugiego pozwanego W. D. dochodzonej kwoty tytułem zaległego wynagrodzenia za pracę, w przypadku, gdyby Sąd doszedł do wniosku, iż pomiędzy powodem a S. D. nie istniał stosunek pracy.

Jak wynika z konstrukcji żądań pozwu przyjętej przez powoda kwestią od rozstrzygnięcia której należy rozpocząć przedmiotowe rozważania jest ustalenie, czy pomiędzy pozwanym S. D. a powodem istniał stosunek pracy.

Regulacją prawną, która będzie istotna dla określenia przesłanek, od których spełnienia zależy ustalenie istnienia między stronami stosunku pracy jest art. 22 § 1 k.p. Zgodnie z nim przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy i pod jego kierownictwem oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez pracodawcę, a pracodawca – do zatrudniania pracownika za wynagrodzeniem.

Niezbędnym warunkiem dla zakwalifikowania umowy jako umowy o pracę jest ustalenie, że cechy istotne dla umowy o pracę mają charakter przeważający i równocześnie nie występują elementy całkowicie obce stosunkowi pracy, na przykład brak podporządkowania, czy możliwość zastąpienia pracownika osobą trzecią. W takim bowiem przypadku nie jest możliwa ocena, że została zawarta umowa o pracę (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 września 1998 roku, I PKN 334/98, z dnia 14 lutego 2001 roku, I PKN 256/00).

Zasada podporządkowania jest jedną z podstawowych cech odróżniających stosunek pracy od stosunków opartych na podstawie innych umów o świadczenia usług. Brak obowiązku wykonywania poleceń przemawia przeciwko możliwości uznania stosunku prawnego za stosunek pracy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 1997 roku, I PKN 89/97). Element podporządkowania jest traktowany jako szczególnie istotny element konstrukcyjny umowy o pracę. Wykonywanie pracy pod kierownictwem pracodawcy oznacza podporządkowanie pracownika nie tylko obowiązującym u danego pracodawcy przepisom regulaminu pracy i uregulowanej w nim organizacji oraz porządku w procesie pracy, lecz także stosowanie się do poleceń położonych, które dotyczą pracy. Polecenie te mogą dotyczyć miejsca wykonywania pracy, czasu jej trwania, a przede wszystkim sposobu świadczenia pracy. Dodatkowym kryterium świadczenia pracy w ramach stosunku pracy, jednocześnie odróżniającym go od stosunków cywilnoprawnych, jest fakt (konieczność) wyznaczenia tej pracy przez pracodawcę w zakresie czasu i miejsca jej wykonania, wymóg osobistego świadczenia pracy, obciążenie podmiotu zatrudniającego ryzykiem prowadzenia zakładu pracy, ciągłość świadczenia pracy łącząca się zwłaszcza z tym, że pracownik nie zobowiązuje się do wykonywania określonych czynności, lecz do starannego działania w procesie pracy.

Z ustalonego przez Sąd w niniejszej sprawie stanu faktycznego wynika, iż powód wykonywał na rzecz S. D. czynności polegające na znalezieniu klienta, przedstawieniu mu oferty firmy (...) oraz poczynieniu ustaleń koniecznych do wykonania dalszych prac. Wykonywał on więc pracę określonego rodzaju. Jednak już ustalenie kolejnej przesłanki istnienia stosunku pracy – określenie miejsca i czasu pracy – nie jest takie oczywiste. Jeśli bowiem chodzi o czas pracy w niniejszej sprawie nie przedstawiono żadnych dowodów mających pokazać, iż powód pracował u S. D. według określonego grafika godzinowego. Warto również zauważyć, że z zeznań pozwanego S. D. wynika, iż powód co prawda zgłaszał swoje nadgodziny, ale dotyczyły one tylko jego pracy w firmie (...), gdzie był zatrudniony na umowę o pracę.

Mając na uwadze ustalenia poczynione w tej sprawie Sąd nie stwierdził, aby powód miał określony przez pozwanego S. D. czas pracy. W niniejszej sprawie nie wchodziło w rachubę podporządkowanie pracownicze również z tego względu, że nie było ustalonego czasu pracy, a wolą stron nie było poddanie powoda reżimowi systematycznego stawiania się do pracy i przestrzegania czasu pracy jako tzw. dyscypliny pracy. W tym świetle nie budzi żadnych wątpliwości, że praca powoda była ukierunkowana na zrealizowanie określonych zadań – sporządzenia oferty, czy uzyskania klienta, które w istocie wykonywane były swobodnie, bez ingerencji pozwanego S. D..

Kolejną przesłanką istnienia stosunku pracy jest także wykonywanie pracy pod kierownictwem pracodawcy. W przedmiotowej sprawie Sąd ustalił, iż powód miał dużą swobodę w działaniach podejmowanych na rzecz pozwanego S. D., nie był on przez niego ściśle kontrolowany, czy nadzorowany. Co prawda, pozwany wspomina o tym, iż kontrolował powoda, jednak w jego rozumieniu nadzorem jest skontrolowanie jedynie składanych przez powoda raportów, bądź spotkanie się z nim raz, czy dwa razy w tygodniu. Należy podkreślić, iż M. B. w toku wykonywania czynności jako handlowiec był samodzielny, nikt nie narzucał mu ani sposobu, ani czasu realizacji założonego celu. Wiedział nadto, jakie zadania stawia się przed nim i bez wydawania poleceń przez pozwanego mógł realizować czynności, do których ustnie się zobowiązał. Co prawda pozwany sprawdzał pracę powoda, lecz w nią nie ingerował. Zainteresowany był wynikiem, tj. czy udało się pozyskać nowego klienta.

Koniecznym elementem dla ustalenia istnienia stosunku pracy jest również świadczenie pracy za wynagrodzeniem. Nie budzi w niniejszej sprawie żadnych wątpliwości, że powód we wcześniejszym okresie za wykonaną pracę otrzymywał wynagrodzenie, które zostało określone jako wynagrodzenie prowizyjne. Wskazać w tym miejscu należy, że – podobnie jak w przypadku miejsca wykonywania pracy – wynagrodzenie nie jest cechą wyłącznie przewidzianą dla umów o pracę. Wynagrodzenie jest bowiem również cechą charakterystyczną umów cywilnoprawnych. Stwierdzić tym samym należy, że wystąpienie tego elementu jako cechy stosunku pracy nie daje podstaw do przyjęcia, że powód był związany z pozwanym umową o pracę.

Reasumując, Sąd Rejonowy mając na względzie wskazaną argumentację ocenił, iż M. B. i S. D. nie łączyła umowa o pracę, ale umowa cywilnoprawna. Z całą pewnością nie miała ona cech stosunku pracy. W tym miejscu wskazać należy powtórnie, że elementami istotnymi w umowie o pracę, które nie występują w umowie zlecenia, są: obowiązek pracownika osobistego wykonywania pracy, podporządkowania pracownika pracodawcy, obowiązek przestrzegania czasu pracy i przestrzegania dyscypliny pracy. Pracownik obowiązany jest do wykonywania pracy zgodnie z umową i poleceniami przełożonych, a wynagrodzenie otrzymuje za wykonanie pracy na tych zasadach, a nie za rezultat pracy. Pracownik korzysta przy tym z takich uprawnień, jak prawo do wynagrodzenia za okres niezdolności do pracy, za czas gotowości do jej wykonywania (jeżeli doznaje przeszkód w spełnieniu świadczenia z powodów leżących po stronie pracodawcy), czy prawo do urlopu wypoczynkowego. W niniejszej sprawie wskazane elementy nie występowały. Powód nie musiał świadczyć pracy w określonych godzinach, nie miał obowiązku przestrzegania dyscypliny i czasu pracy, nie był podporządkowany, odpowiadał jedynie za rezultat.

W konsekwencji Sąd na podstawie art. 22 § 1 Kodeksu pracy oddalił powództwo przeciwko S. D. w części o ustalenie istnienia stosunku pracy.

Sąd nie znalazł również podstaw do zasądzenia żądanej kwoty od drugiego pozwanego W. D. tytułem niewypłaconego wynagrodzenia. Jak wynika z ustalonego w niniejszej sprawie stanu faktycznego, W. D. rozliczał się z powodem w ramach łączącego ich stosunku pracy. Powód nie otrzymał dodatkowo wynagrodzenia prowizyjnego. Przedstawione przez powoda zapiski (k. 12) dotyczyły zaś rozliczeń z firmą (...), a nie (...). Ponadto Sąd miał na uwadze zgłoszony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia roszczenia pieniężnego. Zgodnie z art. 291 § 1 k.p. roszczenia ze stosunku pracy ulegają przedawnieniu z upływem 3 lat od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. M. B. był zatrudniony przez pozwanego W. D. do dnia 19 czerwca 2008 roku i w ocenie Sądu już od tej daty biegł 3 letni termin przedawnienia. Tymczasem powód przesłał pozew dopiero w dniu 30 grudnia 2011 roku, zatem już po upływie terminu przedawnienia. W konsekwencji, Sąd oddalił powództwo przeciwko W. D. w całości.

O kosztach zastępstwa procesowego Sąd orzekł w punktach IV oraz V na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., na mocy którego strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony.

Pozwany W. D. był w toku procesu reprezentowany przez radcę prawnego, którego wynagrodzenie na mocy art. 99 k.p.c. w związku z art. 98 § 3 k.p.c. wliczane jest do niezbędnych kosztów procesu. Biorąc to pod uwagę, Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanego W. D. kwotę 1.800 zł tytułem zwrotu kosztów procesu na podstawie § 11 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Także pozwany S. D. był w toku procesu reprezentowany przez radcę prawnego, którego wynagrodzenie na mocy art. 99 k.p.c. w związku z art. 98 § 3 k.p.c. wliczane jest do niezbędnych kosztów procesu. W konsekwencji oddalenia powództwa jedynie w części co do ustalenia istnienia stosunku pracy, Sąd zasądził od powoda na rzecz pozwanego S. D. kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów procesu na podstawie § 11 ust. 1 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu.

Stosownie do przepisu art. 1 ust. 1 ustawy z dnia 18 kwietnia 1985 roku o rozpoznawaniu przez sądy spraw z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych, do kognicji sądów pracy należy rozpoznawanie spraw z zakresu prawa pracy (Dz. U. Nr 20, poz. 85, ze zm.). Ustawową definicję spraw z zakresu prawa pracy zawiera przepis art. 476 § 1 pkt 1 - 3 kpc. Powołany przepis stanowi, iż sprawami z zakresu prawa pracy są sprawy o roszczenia ze stosunku pracy lub z nimi związane (art. 476 § 1 pkt 1 kpc), sprawy o ustalenie istnienia stosunku pracy (art. 476 § 1 pkt 1<sup>1</sup> kpc), o roszczenia z innych stosunków prawnych, do których z mocy odrębnych przepisów stosuje się przepisy prawa pracy (art. 476 § 1 pkt 2 kpc), o odszkodowania dochodzone od zakładu pracy na podstawie przepisów o świadczeniach z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (art. 476 § 1 pkt 3 kpc).

Mając na względzie fakt, że powództwo przeciwko S. D. w części o ustalenie istnienia stosunku pracy zostało oddalone, żądanie powoda dotyczące zapłaty kwoty 26.297 zł tytułem wynagrodzenia wraz z ustawowymi odsetkami nie należy do spraw z zakresu prawa pracy i właściwym do jego rozpoznania nie jest wydział pracy, lecz wydział cywilny. W ocenie Sądu Pracy, roszczenie o zapłatę w/w wynagrodzenia, niezależnie od samej zasadności, może być również dochodzone w oderwaniu od stosunku pracy, jako ewentualne wynagrodzenie z umowy cywilnoprawnej.

Powyższe potwierdza orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 23 lipca 2009 roku (II PK 25/09, OSNP 2011/5-6/76), gdyż sąd pracy nie może oddalić powództwa o wynagrodzenie za pracę faktycznie wykonaną tylko z tej przyczyny, że zawarta przez strony umowa nie była umową o pracę, lecz umową prawa cywilnego. W takiej sytuacji sąd pracy przekazuje sprawę do rozpoznania w "zwykłym" postępowaniu cywilnym.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd w punkcie III stwierdził swą niewłaściwość i przekazał sprawę w zakresie roszczenia M. B. przeciwko S. D. o zapłatę wynagrodzenia w kwocie 26.297 zł wraz z ustawowymi odsetkami I Wydziałowi Cywilnemu Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi - Południe w Warszawie.

Z uwagi na powyższe, Sąd orzekł jak w sentencji.